...oteka ...eum

DAR

U NAS

NR 35 PISMO ... "S" ... 30.IX.1980r.

Doprowadź naszą Ojczyznę do prawdziwego pojednania i ugody. Aby nie było wśród nas zarozumiałości zwycięzców ani krzywdy i poniżenia pokonanych.

Daj mądrość: dobrą wolę w Bogu wszystkim odpowiedzialnym za pokój wewnętrzny.

Okaż swe miłosierdzie i włącz do grona zbawionych wszystkich którzy zginęli w obronie wielkich wartości ludzkich.

Złącz w powszechnym braterstwie wszystkich pracowników Polaru: robotników, nadzór, dyrekcję.

Uświęć wszystkie miejsca ich pracy, uchroń przed wypadkami i upadkiem moralnym. Zapal ducha solidarności koleżeństwa.

Otocz swą opieką tych z nich którzy cierpią, którzy odeszli na emeryturę lub pozbawionych pracy aby nie byli pozbawieni nadziei i mieli zapewniony byt wraz ze swymi rodzinami.

O zdrowie dla chorych.

Nam do pokuty oraz cierpliwość, przebacz zarozumiałość i naucz nas przebaczać i służyć braciom.

/modlitwa wiernych w czasie mszy świętej w intencji Ojczyzny i pracowników Polaru odprawiona 11.IX.80r./

Dla wszystkich którzy nie mogli uczestniczyć w mszy św. przekazujemy słowa ks. Stanety skierowane do pracowników Polaru.

"Na zakończenie dzisiejszej uroczystości moi kochani pragnę wszystkim pracownikom Polaru i nadzorowi, licznym pracownikom umysłowym złożyć najserdeczniejsze życzenia. Tyle myśli dzisiaj tyle serdecznych uczuć chciałbym przekazać. Tak bardzo chciałbym wyrazić zatroskanie o tych wszystkich którzy są zagrożeni czynnikiem. Tym wszystkim którym ciężko którym źle. Pragnę nam jakoś przybliżyć Bożą pociechę - tym którzy czują jakikolwiek niepokój sumienia którzy może czują się zagubieni. Słuchajcie, bracia - jeśli znajdujecie się daleko od swoich, nie czujecie się osamotnieni pamiętajcie, Kościół Boży jest jeden obojętnie czy to jest wasza rodzinna miejscowość czy tu na Psim-Polu czy w przyszłości w Zabrzowie. To jest ta sama rodzina i zawsze z troskami i niepokojami i kłopotami macie prawo tu przyjść - kiedy czujecie się zdezorientowani, zagubieni. Po to Pan Jezus ustanowił kościół aby się stał dla nas taką poszerzoną rodziną. Ale proszę wszystkich chciejmy być tym kościołem Jezusa Chrystusa, nie tylko wtedy kiedy się zbieramy na naszą św. ale także będźmy tym kościołem czyli braterstwem koleżeńską solidarnością, na ulicy w pracy w sąsiedztwie, gdziekolwiek jesteśmy. Nieżałujcie braterstwa które podnosi i podtrzymuje nadzieję. Przyjmijcie błogosławieństwo.

PONURA KRONIKA: 9.IX.80r. - w rozdzielni na PK zastępca komendanta straży przemysłowej ... Kipsa w towarzystwie m.in. kierownika rozdzielni Ryszarda Taradaja uczestniczył w libacji alkoholowej. XXX 12.IX.80r. - na drugiej zmianie na PB 10 podczas picia alkoholu przez kilku pracowników dochodzi między nimi do bójki. Jeden z nich odnosi poważne obrażenia i przewieziony zostaje na karetce pogotowia do szpitala. XXX 13.IX.80r. - na pierwszej zmianie na montażu chłodziarek /z większością kobiet/ pracownicy są tak pijani, że mistrz chodzi i błaga, by rozpoczęli pracę... XXX Polar - Żagań dziesięć osób zamieszane jest w aferę z zamrażarkami. Nie trafiały one do sklepów, lecz wprost do rąk ... klientów, którzy płacili 20 tys. zł. więcej ponad cenę państwową. Zatrzymany został m.in. zastępca dyrektora Polar-Żagań Skorupa, wcześniej zatrudniony we Wrocławskim Polarze jako kierownik Servisu. XXX 12.IX.80r. - zatrzymany został mistrz PB Marek Chudyga na próbie kradzieży programatorów. XXX 13.IX.80r. - na wydziale PC - chłodziarki przeciąty został kabel elektryczny, co opóźniło rozpoczęcie pracy o kilkanaście minut. SB miała okazję przesłuchać nocną zmianę. XXX 14.IX.80r. - podczas pracy na drugiej zmianie pracownica PB-10 uległa wypadkowi, w wyniku którego straciła prawą rękę. Z otrzymanych informacji wynika, że był to nieszczęśliwy wypadek. XXX 14.IX.80r. - pracownik Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego zatrudniony w Polarze wpadł do basenu z gorącą smołą. W stanie ciężkim odwieziony został do szpitala. Natychmiast po nim kolega który na poparzone ręce jak i on w chwili tragicznego zdarzenia znajdowali się w stanie nietrzeźwym.

DZIĘKUJEMY: Kolumna-4640, Tos-2-3100+4500, Ola-1100+1100, Kolaboranci-9350, Termit-200+400+200, Dno-800+800, Pracowity-800, Butla-4700, Łysy-4700, Klejnot-3000+7200, KOS-2200, Rak-9100, Maj-2600, Pionierzy z Bermudów-900, Orlęta-6500, Kasia-800, Szafka-1900, Mat-900, Foka-3400+5100 sp.

Komunikat: Dnia 23.IX.80r. zawiązała się Tym. Kom. Ośrodka Badawczo Rozwojowego "S" Polar.

JAK DŁUGO JESZCZE ...

W naszej gazetce wielokrotnie poruszaliśmy temat pijaństwa w zakładzie ale niestety efekty nie są widoczne. Dlaczego? Pónieważ dyrekcja nie robi nic, aby ten stan rzeczy zmienić. Nie mal na każdym wydziale jest melina z wódką / okazja do rozpracowania przez SB/ w cenie 800 zł Przykład picia dają mistrzowie, brygadziści a także kierownicy. Za pijaństwo zwalnia się pracowników dopiero w drastycznych przypadkach, jak ten ostatni z bójką, ale nigdy nie zwalnia się mistrza czy kierownika. Przecież to oni są winni, że ich pracownik pije w czasie pracy. dochodzą do nas informacje , że na PB - [illegible] się pijanych wówczas, przed którymi ludzie muszą uciekać, aby nie zostali rozjechani. Co na to kierownictwo? Podobno kierownicy patrzą na to wszystko i śmieją się. Cieszą się, że slalomem udało się takiemu delikwentowi przejechać. Dyrekcja udaje, że nic nie wie, bo niechce wiedzieć. Tak wygodniej. Popiel zamiast zrobić porządek w Zakładzie, zaciera ręce i cieszy się, że mu paru pijaczków zapisało się do "nowych" związków zawodowych w zamian za wycofanie zwolnienia dyscyplinarnego. Solidarności że spowodowała rozprężenie, brak dyscypliny w zakładach pracy w okresie swojej jawnej działalności. Okazało się jednak, że Solidarność przy hamowała bezprawie zakładowe, przeciwstawiła się dyscyplinie preferowanej przez obecne kierownictwo. W rozumieniu dyrekcji dyscyplina to: sprawdzanie przepustek/ spóźnienia/, zmuszanie do pracy poprzez groźby,"nagrody", szantaże itp., dobór dyspozycyjnych i tchórzliwych podwładnych. Stan wojenny który faktycznie trwa nadal, przyniósł ogrom zła w sferze moralnej i materialnej. Jeśli taka sytuacja utrzyma się nadal to przyszłość Polaru widzieć można w czarnych kolorach.

Redakcja

" CZARNY DZIEŃ W HISTORII POLARU ..."

Tymi słowami - założyciel wronich związków Kwolek przez radiowęzeł 2.IX.83r. rozpoczął komunikat, mówiący o rozsypaniu proszku Żrącego. W pierwszym komunikacie straty wyniosły 6 mln aby w następnych osiągnąć wartość 6700000. W kilka dni później przyjechała TV która "została powiadomiona przez dyrekcję o zaistniałym incydencie". Oglądając w Rozmaitościach reportaż dotyczący tej sprawy można było jeszcze odnieść wrażenie, że ludzie rozsypujący proszek zrobili to nieświadomie, przez głupotę. Niezdawali sobie sprawy z siły działania tego proszku. W DTV już mówiono o celowym wstrzymaniu produkcji za które grozi kara więzienia co najmniej 3 lata. Dwudziestoletni Kierca - syn milicjanta - "powiedział" przed kamerami że "Polskę nie stać teraz na zatrzymywanie produkcji"

Cała prasa ogólnopolska podchwyciła w ten sam sposób ów incydent. W programach lokalnych TV m.in. w Rzeszowie, powiedziano wprost, że to Solidarność popsiomna Polaru. Następna informacja dziennika telewizyjnego zaczynała się od słów:" ujawnił się były działacz Solidarności..." We wrześniu w zakładzie miały miejsce inne o wiele tragiczniejsze wydarzenia niż rozsypanie proszku. W gorącej smole o mało co nie zginął człowiek, kobiecie urwało rękę, pracownik pralek został odwieziony do szpitala ... To jednak było za mało aby Kwolek przez radiowęzeł powiedział:" czarny dzień, tydzień czy miesiąc w historii Polaru" lub przynajmniej podał informację o tych tragicznych zdarzeniach. Dla TV, dla prasy to wydarzenia też nie były godne uwagi. Przecież to "tylko" mógł zginąć człowiek, do tego jeszcze pijany. A nuż , okazałoby się, że winne jest kierownictwo Zakładów tolerujące powszechne pijaństwo. N i e !!! Dla TV prasy i dla ... dyrekcji ujawnił się problem proszku żrącego przy kompletnym ignorowaniu faktów podanych w naszej kronice. Powiedzmy szczerze: co tam czyjeś urwane ręka, co tam życie ludzkie, liczą się tylko te tematy, które byłyby wygodne, aby uderzyć w Solidarność.

POPIEL - NIK

Z polecenia dyr. nacz.K.Popiela przy dużej aktywności dyr.Pisiałka rozpoczęła się nagonka na kierownictwo i dozór, aby zapisywali się do wronich Z.Z. W.Inżynierczyk /mistrz/ dał się namówić - pozostali jednoznacznie sprzeciwili się. Dyrekcja liczy na to, że jeśli kierownictwo i dozór zostanie wciągnięte do z.z. to pracownicy za przykładem zrobią to sami. Mamy propozycję: Niech dyrekcja /jeśli nie jest/ wstąpi do związków zawodowych i ogłosi to zakładzie. Za takimi na zwiskami jak: Popiel, Pisiałek, Nowicki ludzie - porzucające narzędzia pracy - biegną puszczą się na pierwsze piętro, aby natychmiast znaleźć się na liście związkowców.

W Polarze w nowych związkach jest ok. 100 osób w tym niecałe 100 osób to obecnie pracujący. Pozostali są emerytami i rencistami. Zakład liczy 5650 pracowników. Jest to ok. 2,8% załogi w tym pracujących 1,7%

ZWIĄZKOWCY PCD SPECJALNA OCHRONA ... 12.IX. przy wejściu do biurowca został zatrzymany mistrz z PD M.Chudyga. Okazało się, że w kieszeni na pieniądze/był płatnikiem/ miał 2 programatory. W czasie przesłuchania Chudyga stwierdził, że niósł je do przewodniczącego "nowych" z.z. A.Karasińskiego, który wcześniej jeszcze jako brygadzista pracował z nim na tej samej taśmie. Minęły ponad 2 tyg. a mistrz złodziej nadal pozostaje prac. Polaru. M.Chudyga wcześniej dwukrotnie trafił do naszej gazetki. Pierwszy raz jako kolaborant/gnębił ludzi, oszukując, donosił, zrywał ulotki/ drugi raz jako członek wronich z.z. z PB. To dwie sprawy mówią nam, jak"cenny" może być to człowiek dla kierownictwa i nie tylko, a także ukazują nam jednoznacznie na jakich ludzi stawia dyrekcja. W tym miejscu przypominamy apel już raz zamieszczony w naszej gazetce - Kariokierowicze,łajdacy,złodzieje,pijacy,głupcy i inne elementy !!!

WRONIE ZWIĄZKI TO WASZA SZANSA !!! [illegible] !!!